

s. Janina Iwanicka

„Apostolstwo przykładu Franciszkanów świeckich”

Od 19 lat należę do FZŚ, korzystam z formacji pogłębiającej moją wiarę, z pełną świadomością realizuję zobowiązanie do życia według Ewangelii na sposób św. Franciszka z pomocą Reguły zatwierdzonej przez Kościół. (Reg 2).

Często otwieram Pismo Święte, aby słuchać słowa Bożego?, wiem, że Pan chce mówić do mnie i zawsze wskazuje mi właściwą drogę.

Święty Franciszek otwierał Pismo i odczytywał fragment, który odnosił do swego życia, gorliwie wypełniał każde Słowo, niczego nie upraszczał, nie dostosowywał do warunków w jakich znajdował się. Sercem dostrzegał Pana Jezusa wśród ludzi i całego stworzenia.

Otwieranie się na Słowo Boże, czytanie, rozważanie i kontemplacja prowadzi do nowego widzenia świata, do przemiany myślenia i pogłębienia wiary. Mamy wiele możliwości poznawania metod czytania Pisma Świętego, rok bieżący zobowiązuje do głoszenia Ewangelii i Kościół troszczy się o wypełnienie tego zadania, dlatego trzeba słuchać cennych katechez, sięgać po publikacje przygotowujące do słuchania i życia Słowem Bożym.

Z własnego doświadczenia wiem, jak cenne stają się Słowa, które odczytuję w Brewiarzu, bądź w Ewangelii, które mnie poruszają i bardzo często dotyczą problemu, który przeżywam. Zapisuję je, aby nie uleciały z pamięci, a w ciągu dnia myślami powracam do tych wersetów, staram się w ciszy kontemplować, uwielbiać Boga i z łaską Jego wprowadzać w życie.

Otwieranie się na Słowo Boże i łaskę Ducha Świętego pogłębia wiarę, uwrażliwia na każde słowo, pomaga stawiać Chrystusa w centrum życia, czynić pokutę, czyli nawracać się.

Częste czytanie Ewangelii odrywa od krzykliwych mediów, wlewa nową nadzieję i niesie pokój w sercu. Zasłuchani w naukę Jezusa odzyskujemy właściwe znaczenie wielu pojęć, doceniamy służbę drugiemu człowiekowi, odkrywamy otrzymane łaski i wnosimy pokój do naszych rodzin, Wspólnot i środowisk, w których żyjemy. Staram się przypominać Regułę: Jako „bracia i siostry od pokuty” z racji naszego powołania, pobudzeni mocą Ewangelii, niech na wzór Chrystusa kształtują swój sposób myślenia i działania poprzez całkowitą i doskonałą przemianę wewnętrzną, którą Ewangelia nazywa „nawróceniem” i którą, ze względu na słabość ludzką, trzeba codziennie podejmować (Reg 7).

Wewnętrzna przemiana człowieka wzbudza radość, którą należy nieść ludziom zastraszonym tragicznymi wydarzeniami, doniesieniami wzbudzającymi strach.

Franciszkanin tryskający wiarą, nadzieją i miłością daje najlepsze świadectwo wypełniania Ewangelii, bo ufność pokłada w Bogu, inaczej patrzy na sprawy doczesne. W Chrystusie odkrywamy drogę życia, śmierci i chwały. „Ktokolwiek naśladuje Chrystusa, Człowieka doskonałego, ten staje się również bardziej ludzki” (Reg 14).

Taka postawa wymaga wysiłku duchowego, pracy nad sobą, poprzez wytrwałą modlitwę, częste korzystanie z Sakramentów Świętych i udział w Eucharystii.

Duch Święty podtrzymuje naszą nadzieję, pomaga wytrwać przy Panu, umacnia wiarę i pociesza w chwilach prób.

Prośmy Ducha Świętego o rzeczywiste otwarcie się na głos Jezusa, o łączność z Nim w naszej codzienności. Oby nasze życie nabierało smaku, który dostrzegają inni.

„Panie pokaż mi, co mam czynić, aby moje życie pociągało innych do Ciebie. Pomóż mi być sobą – takim, jakiego mnie stworzyłeś i jakim chcesz mnie mieć” (Słowo wśród nas).

„Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4,13). Z odwagą podejmuję wyzwania, nie polegam na sobie, lecz na Bogu, który dał mi, co potrzebne do wykonywania zadań. **Pierwszym i podstawowym warunkiem apostołatu Franciszkanów świeckich – to żyć według Ewangelii.** Reguła nakłada ten obowiązek, by Chrystus był nam bardziej znanym, bardziej kochanym i by stanowił dla nas wzorzec życia. Trzeba mieć wysubtelniony słuch wewnętrzny, by usłyszeć Boże natchnienie.

„Franciszkanin świecki zaangażowany w naśladowanie przykładu i nauki Chrystusa, ma obowiązek osobistego i nieustannego studiowania Ewangelii i Pisma Świętego. Wspólnota i odpowiedzialni za nią niech popierają miłość do słowa ewangelicznego i wspomagają braci w poznawaniu go i zrozumieniu tak, jak ono z pomocą Ducha jest głoszone przez Kościół (KG 9,2).

Rady regionalne i wspólnotowe powinny troszczyć się o przybliżanie Słowa Bożego, organizować rekolekcje lub dni skupienia, podczas których Franciszkanie uczyć się będą czytania, rozważania i kontemplacji Pisma Świętego. Ojcowie – asystenci w sposób prawidłowy przygotowują do zgłębiania Mądrości Bożej. W miarę ćwiczeń wzrastać będzie nasze zainteresowanie, odczuwamy potrzebę częstego otwierania Ewangelii. Czytanie powinno być systematyczne, każdego dnia, choćby przez krótki czas, choćby kilka zdań, bo Słowo Boże ma moc przemieniania człowieka i prowadzi do lepszego poznania Chrystusa i zjednoczenia z Nim.

„Franciszkanie świeccy mają doszukiwać się osoby żyjącego Chrystusa i działającego w braciach, w Piśmie Świętym, w Kościele i czynnościach liturgicznych”. (Reg 5).

Dostrzeganie Chrystusa w drugim człowieku jest znakiem rozpoznawczym prawdziwych Jego Uczniów, to pierwsze świadectwo, jakie dajemy innym ludziom, o naszej przynależności do FZŚ. „Po tym wszyscy poznają żeście uczniami moimi, jeżeli będziecie się wzajemnie miłowali”. (J 13,35).

Jaki jest mój stosunek do moich braci i siostr we Wspólnocie, czy potrafię ich zaakceptować takimi jakimi są?

Z obserwacji wiem, że wiele Wspólnot rozpada się z powodu egoistycznego podejścia do osób „trudnych”, czasem znerwicowanych, zranionych. Zapominamy, że ludzie tacy są nam dani, do naszej przemiany, do głębszego zrozumienia innego człowieka i odbudowywania więzi braterskich.

Negatywne zachowanie Franciszkanów świeckich prowadzi do zgorszenia, jest antyświadectwem przynależności do Chrystusa. Z naszego odnoszenia się do innych ludzi, będziemy rozliczani na sądzie sprawiedliwego Sędziego: „Zaprawdę powiadam wam: wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt 25. 40)

Dobrym przykładem życia osobistego, chrześcijańskiego przyczyniamy się do wzrostu Kościoła. W pierwszej kolejności w naszych rodzinach troszczymy się o atmosferę miłości, życzliwości, wzajemnego przebaczenia sobie, a nawet poświęcenia.

Oddawanie czci Panu Bogu przez modlitwę, pełny udział we Mszy świętej, podtrzymywanie tradycji religijnych i narodowych, pomaga nam budować poprawne relacje w naszych rodzinach, ale wymaga też rezygnacji z własnych postanowień oraz wyrozumiałości i akceptacji bliskich takimi, jakimi są. Miłość i roztropność podpowie nam, jak mamy sobie służyć wzajemnie i czynić dobro.

W czasach walki z Kościołem mamy **bronąć naszej wiary**, pogłębiać ją, aby umieć się przeciwstawić mocom szatana.

Apostolstwo Franciszkanów świeckich doceniane jest w życiu Kościoła lokalnego, jest pomocą w duszpasterstwie, w liturgii, a nawet w wykonywaniu prostych czynności, takich jak sprzątanie, rozprowadzanie czasopism katolickich, dekorowanie ołtarzy, pranie szat liturgicznych itp.

Bliska współpraca FZŚ z proboszczem wyznacza czynności konieczne na dany czas, nie budzi sprzeciwu, lecz nasuwa nowe inicjatywy.

W wielu wspólnotach Franciszkanie troszczą się o chrzest dzieci w rodzinach biednych, pomagają w różnych okolicznościach, wspierają duchowo i materialnie. Angażują się w zdobywaniu pracy dla tych ludzi, mieszkań socjalnych, otaczają modlitwą, okazują serdeczność i gotowość niesienia pomocy.

Wybrane przykłady ukazują niewielki wycinek apostolstwa dobroczynności i zaangażowania w życiu Kościoła lokalnego. Franciszkanie świeccy pomagają w przygotowaniu ważnych uroczystości, oddają swój czas i serce, by wszystko wypadło dobrze i było na większą chwałę Boga, są ludźmi rozmodlonymi i aktywnymi.

Wiele, wśród nas, jest osób starszych, którzy nie mogą się już włączyć w pracę dla Kościoła, ale pomagają modlitwą i cierpieniem, bardzo cenimy ich postawę, wyrażamy nasze uznanie.

Żyjemy w czasach trudnych dla Kościoła, spotykamy się z ostrą i fałszywą krytyką duchownych, z podważaniem autorytetów. Mamy więc obowiązek posłuszeństwa i szacunku względem Kościoła Chrystusowego. Pan Jezus mówi: „Kto was słucha, mnie słucha, a kto wami gardzi, mną gardzi, lecz ten kto Mną gardzi, gardzi tym, kto Mnie posłał” (Łk 10.16). Stąd wynika nasz szacunek dla władzy duchownej w Kościele, posłuszeństwo jej zarządzeniom. Współpracujemy z parafią, troszczymy się o głęboką wiarę, wielką ufność w pomoc łaski Bożej, zabiegamy o rozmodlenie serca, prawdziwą pokorę i usłużną miłość względem bliźniego.

Apostolstwo Franciszkanów świeckich widoczne jest w posłuszeństwie Bogu i sumiennym pełnieniu obowiązków, w chętnym przyjmowaniu woli Bożej.

Wieloletnia praca formacyjna nie zapewnia posłuszeństwa, ponieważ wynika ono z wiary, z wrażliwości sumienia. Sam człowiek musi chcieć zrozumieć znaczenie tego słowa, naśladować Św. Franciszka, który w Regule zapewnia swoje posłuszeństwo Stolicy Apostolskiej, a braciom nakazuje by byli posłuszni jego prawowitym następcom.

Ważne jest też sumienne pełnienie obowiązków, naśladowanie Chrystusa ubogiego i pokornego.

Franciszkanie świeccy nie przywiązują się nadmiernie do dóbr doczesnych, z umiarem zaspokajają swoje potrzeby i potrafią dzielić się z innymi dobrami materialnymi i duchowymi. Wiele mamy do zrobienia w tym zakresie, o sknerstwie świadczą problemy ze składkami statutowymi.

Mówiąc o apostołstwie Franciszkanów świeckich, nie można pominąć tematu stosunku do wszystkich stworzeń. Święty Franciszek widział w całej przyrodzie przejaw Bożej potęgi, dobroci i miłości. Utożsamiał się z nią, dlatego wszystko mu było bratem i siostrą.

Mamy dostrzegać w całym otoczeniu dzieło Boże, które przypomina nam Mądrość i miłość Stwórcy, z szacunkiem odnosić się do przyrody, popierać wszelkie ruchy ekologiczne, chronić środowisko.

Naszym zadaniem jest budowanie pokoju, najpierw w naszych sercach, w rodzinie, środowisku w którym żyjemy. **Pokój serca zapewnia nam czyste sumienie,** a środkami pomocniczymi są: spowiedź i Komunia św.

Jesteśmy świadkami bezkrwawych rewolucji, zorganizowanego terroryzmu, tym bardziej musimy zabiegać o pokój w naszej ojczyźnie, nie ulegać manipulacji medialnej, czytać prasę katolicką, modlić się o sprawiedliwy pokój w świecie.

Franciszkanie świeccy, budując wewnętrzny pokój, niosą radość, która jest owocem nadziei otrzymania od Boga Jego przebaczenia, potrzebnych łask do wytrwania w dobrym i samej nagrody wiecznej nieba. Ta nadzieja każe nam spokojnie przyjąć nadchodzący koniec życia.

Konstytucje Generalne FZŚ tak mówią na ten temat: „Bracia, posuwając się w latach, niech uczą się przyjmować chorobę i rosnące trudności oraz nadawać swojemu życiu głębszy sens przez stopniowe dystansowanie się i kierowanie ku ziemi obiecanej. Niech będą mocno przekonani, że wspólnota wierząca w Chrystusa i tych, którzy miłują się wzajemnie, w Nim trwać będzie dalej w życiu wiecznym jako „wspólnota świętych”.

Naszym zadaniem jest tworzenie atmosfery wiary i nadziei. Kto żyje w zgodzie ze swoim sumieniem, wierzy we wszystko, co Bóg nam przez Kościół do wierzenia podaje. Kto usiłuje żyć w zgodzie z Bożymi przykazaniem i wskazaniem Ewangelii, kto umacnia w ciągu życia swe siły Łaską Bożą czerpaną z godnie przyjmowanych Sakramentów Świętych, ten może ufać Ojcu Niebieskiemu, Bożemu Miłosierdziu, że będzie zbawiony.